

Obrona Filipowiczowej w sprawie o unieważnienie testamentu.**Or.** Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1715 (d. WM 242), k. 905–908.**Edycja krytyczna:** Mateusz Mataniak.**[s. 905]**

Obrona ze strony Marianny Filipowiczowej.

Wysoki Sądzie Apelacyjny !

Ks. Roch Filipowicz lubo jeszcze za Rządu zeszłego nie wiedząc nic o pobycie swej siostry Marianny Filipowiczowej pod 16 maja 1807 r. zrobił testament, którym Józefa i Jana Górnisiewiczów ustanowił uniwersalnymi dziedzicami spadku po sobie, ze względu pewnych zasług ich matki Antoniny Górnisiewiczowej, lecz później doznawszy od dopiero wspomnianej matki ustanowionych dziedziców niezliczonych przykrości, jak w razie potrzeby dowodami mogłyby być sprawdzonymi, nawet takie fakty, które sukcesora istotnego, czyli koniecznego wydziedziczać pozwalają (pominąwszy wiadomość o życiu siostry Marianny Filipowiczowej, i jak świadectwa urzędowe w najnędzniejszym stanie zostającej, bo z Eleemozyny utrzymującej się), przed zgonem swym tchnięty odzywającą się naturą przyrodzenia, że najbliższym po dzieciach i rodzicach do wsparcia jest brat lub siostra, postanowił zmienić swą wolę. Dlatego kopertę opieczętowaną rozdarł nie tylko, ale i najważniejszy tekst ustanowienia dziedziców przedarł. **[s. 906]** Że tak rzecz się ma czytamy z opisu testamentu przy publikacji w Trybunale. Marianna Filipowiczowna powziąwszy o tym wiadomość przez obranego pełnomocnika, i wywiodła prawo do spadku, wyniosła spór przed Trybunał, jak redakcja wyroku de dato 17 maja 1819 r. przytoczyła zasady, Trybunał w ten czas dopuszczając wyrugowania uznał, iż jeżeli wnioski będą sprawdzonymi, że tak jest, jak opis testamentu jest skargą o nieważność prawdziwą, i tym końcem nakazał przejrzenie, czyli komportowanie aktu oryginalnego testamentu. Gdy ten wyrok niezaapelowany dotąd jest prawomocny, już zaś w skutku przyznania nastąpione rozsądzenie de dato 12 czerwca 1819 r. że nieprawnie zaskarżone, najłatwiej zaapelowany do odparcia. a) Gdy wyrok de dato 17 maja 1819 r. prawomocny nie widział przedstawionych faktów, jak apelujący teraz utrzymuje, to jest potrzeby przedarcia podpisu, lecz już opisane naddarcie, i na nim gruntowaną skargę przyjął, ten punkt w drodze apelacji według art. 444 KPS nie może już być badany, że tak jest rozdarty, jak opis przy publikacji testamentu, ani wnoszą apelujący, ani wnosić mogą, bo co do tego odwołuje się apelowana do przejrzenia oryginału, a tak i wyrok de dato 11 czerwca 1819 r. zaapelowany nie jest uciążliwy, dlaczego apelowana prosi przed wszystkim o uznanie wyroku **[s. 907]** de dato 17 maja 1819 r. za prawomocny, a na zasadzie tego wyroku de dato 11 czerwca 1819 r. jako z prawem i sprawiedliwością zgodny. Następnie o zasądzenie kosztów. W razie najgorszym gdyby Wysoki Sąd inaczej postanowił, to wyrok a quo na prawnej oparty zasadzie, na wyraźnych słowach § 507 cz. II ustawy galicyjskiej, gdyż jako opis

testamentu, ten był zapieczętowany w kopercie, a przecież znaleziony odpieczętowany – mówi pisarz sądu pokoju, przedarcie nie jest przypadkowe, bo owszem widocznie z umysłu, części najważniejszej, gdzie ustanowienie dziedzica czytamy. Do tego nie dowodzą apelujący żadnego przypadku, owszem, gdyby tego potrzeba była, apelowana dowiodłaby, że w ostatnich latach przed śmiercią Górnisiewiczowa okazała się zmarłemu najnieznośniejszą, zawsze kłótnie z nim prowadziła, napadała go często i nienawidziła jej. A tak umyślnie testament przedarł, zniszczył tym pewniej, że dowiedział się o życiu siostry dziś apelowanej, a za zasadę testamentu brał domniemanie, że nie ma żyjących krewnych. Nie można żadnego innego przypadku, jak wolę zmarłego zniesienia testamentu dopuszczać, bo testament był w dozorze apelujących, apelowana mieszka ciągle w Kaliszu w szpitalu, do uszkodzenia w żaden sposób przyłożyć się nie mogła. A tak, gdy zasada wyroku de datto 11 czerwca 1819 r. oparta na prawie, **[s. 908]** apelowana prosi o uchylenie apelacji i zatwierdzenie wyroku zaapelowanej w całej swojej osnowie, likwidując koszty.

[Podpis] Kozłowski.

Koszty:

Stemple 1 złp

Podanie o termin 5 złp

Wyroki 18 złp

Odpisy 9 złp

Honorarium patronowi 90 złp

Razem 123 złp.

[cytowane przepisy: francuski Kodeks Procedury Cywilnej z 1806 r., art. 444; Kodeks Cywilny Zachodnio-galicyski z 1797 r., cz. II, § 507]

[hasła: sukcesorowie uniwersalni, sukcesorowie konieczni, nieważność testamentu, uszkodzenie testamentu, apelacja, terminy wnoszenia apelacji]